

Etyka, mgliste pragnie.

Dyskusja na temat etyki w szkołach trwa blisko 10 lat. Czemu jednak się nic nie zmienia?

W ostatnim czasie jak bumerang powrócił "problem" nauczania etyki w naszych szkołach. Obecny minister edukacji jest wielkim optymistą wprowadzenia etyki do szkół, która stać się ma rzeczywistą alternatywą dla religii. Ale pomyślnie rozsądnie są to jedynie mrzonki lub też rzucenie nic nie znaczącego hasła. Problemy jakie stoją przed tego rodzaju "rewolucją" zabijają ją na samym początku. Skąd nagle znajdzie się kilka tysięcy nauczycieli etyki, skoro przez blisko 15 lat nie działa się zupełnie nic? Kiedy wprowadzano religię do szkół owszem powstawały studia podyplomowe etyki oraz filozofii. Lecz Ci, którzy je ukończyli nie mogli znaleźć pracy. Co więcej nie było dla nich miejsc pracy, bo i po co? Rządy się zmieniały, temat etyki w szkołach wisiał gdzieś w bliżej nie określonej przestrzeni, a dyrektorzy szkół nie palili się do stworzenia miejsc pracy, skoro tan naprawdę kolejnym ministrom edukacji ta kwestia tak naprawdę zawadzała i nic z tym się nie robiło.

Jeżeli przyjrzymy się bliżej owym poczynaniom, to stwierdzimy że zrobiono wszystko, by do nauczania etyki jak i na jej uczęszczanie zniechęcić. Skutek był oczywisty pozamykano studia podyplomowe i nie kształcono więcej absolwentów. Gdzieś tam jednak wprowadzono zajęcia z etyki, lecz były to głównie można by powiedzieć wręcz heroiczne walki rodziców lub też jakiś wyjątkowo uparty absolwent filozofii przekonał odpowiednie władze do słuszności nauczania etyki, nie zależnie od tego ile będzie zarabiał i ilu będzie miał uczniów.

Etyka przeważnie kojarzy się z czymś złym. I tak nie do wyobrażenia jest myśl by na "prowincji", gdzie pleban niepodzielnie dzierży władzę w wraz z katechetami mogli by zgodzić się na wprowadzenie etyki. Powód jest prosty, etykę traktują jako przedmiot wrogi religii. Ponadto społeczeństwo w małych miasteczkach oraz wsiach jest ciągle bardzo religijne, gdzie tych którzy nie chodzą do kościoła wytyka się palcami. Dodajmy jeszcze, posłanie dziecka na etykę zamiast religii gwarantuje płonący krzyż przed domem i księdza, który będzie nas ganiał ze święconą wodą. Zresztą nie do wyobrażenia jest by ktoś prócz księdza czy katechety mógł uczyć dzieci o tym co jest dobre a co złe. Nauczyciel uczący etyki będzie musiał wygrać jeszcze bitwę o to, że jedyną etyką jaka istnieje nie jest etyka katolicka. Na prowincji jest to nieosiągalne. Jak więc przekonać, iż etyka jest częścią filozofii, a nie religii, że autorytetów moralnych jest na świecie tak wiele i wcale nie są powiązani z kościołem? Mnogość stanowisk, które można zająć w dyskusji jest przez katolicyzm postrzegana jako relatywizm. A swobodne konstruowanie myśli, krytyka czy dyskusja, które stanowią podwaliny zajęć z etyki, z punktu widzenia kościoła są postrzegane jako zagrożenie absolutyzmowi aksjologicznemu, który tak bardzo został wryty w etykę katolicką.

Jak każda partia w Polsce, tak i PO jest daleka by narazić się kościołowi. Tak znamy to, nie umiemy rozdzielić naszego kraju na to co świeckie i na to co katolickie. Dzięki temu kościół ma u nas tak wielkie wpływy i wywiera ogromny nacisk na sprawy, które mu się nie podobają. Taka mała dygresja, wystarczyło, że kościół powiedział "nie" zapłodnieniu in vitro i nam miłośniczynie panujący potulnie skończyli tą "bezsensową" dyskusję. Tak więc możemy zapomnieć o tym, że minister Hall wprowadzi raptem jakieś rewolucyjne zmiany.

Jednak etyka może jedna zostać wykorzystana w dość specyficzny sposób. Po pierwsze może dać iluzoryczną możliwość wyboru - etyka vs religia. Ale również może podnieść rangę oceny z religii, która była dotąd traktowana z przymrużeniem oka. Ale kto ma uczyć etyki? Plan jest prosty! Będą to "odpowiednio przysposobieni" nauczyciele historii oraz języka polskiego. Ponieważ jak uważa ministerstwo oświaty, aby prowadzić zajęcia z etyki nie trzeba posiadać niezwykłych predyspozycji. Można ją nauczać tak samo jak nasi politycy znają się na polityce, czyli "jakoś to będzie, raz gorzej raz lepiej aby było dobre wrażenie". Są nawet bardziej innowacyjne pomysły, otóż nauką etyki mają się zająć nie kto inny jak katecheci. To jest wprost genialny pomysł, godny najwyższego uznania. Na czym jest oparty tak nowatorski pomysł? Otóż katecheta jest w każdej szkole więc nie trzeba szukać dodatkowej kadry dydaktycznej. Każdy katecheta zna się na etyce, wie gdzie odnaleźć „prawdę”, a młodzież będzie miała możliwość "wyboru", który ją na pewno sprowadzi na jakże straszną drogę samodzielnego myślenia. I błędne koło się zamyka. Będziemy mieli wybór posłania dziecka na religię lub na etykę tak silnie zabarwioną katolicyzmem, że równie dobrze możemy sobie dać spokój.

Poważnie traktowana etyka może otworzyć młode umysły na szersze horyzonty. Gdzie uczeń może zajmować się wieloma koncepcjami metafizycznymi czy też antropologicznymi. Dzięki temu będzie mógł swobodnie uargumentować swoją wypowiedź przy wyborze odpowiedniego stanowiska w dyskusji na tematy etyczne. Pamiętajmy, iż etyka postrzegana jako część filozofii jest suwerenna w żaden sposób nie powiązana z religią gdzie

praktycznie nie spotykamy się z teonomicznymi uzasadnieniami swoich racji. Kiedy spojrzymy na to obiektywnie dostrzeżemy, że zostają głoszone bardziej lub mniej podobne te same normy, które przez kościół uważane są za dane przez Boga. Na lekcji etyki powinna być promowana swobodna dyskusja, na najróżniejsze tematy, gdzie nie ma tematu tabu. Tak więc powinno dyskutować się o problemach gdzie kościół ma jednoznaczne nie podlegające jakiegokolwiek dyskusji stanowisko: rozwój medycyny, aborcja, eutanazja, emancypacja, dyskryminacja mniejszości, czy należy być tolerancyjnym dla nietolerancyjnych, sensie życia, konfliktach pokoleń itp.

Głównym celem katechezy jest pogłębianie wiary, tak głównym celem etyki powinna być umiejętność myślenia, krytyki, argumentacji oraz dyskusji. W końcu Kant twierdził "odważ się myśleć" a Sokrates "nie umiem nic innego i niczego (...) słuchać jak, argumentu, który po rozważeniu wyda mi się lepszy".

Autor: dzikuscc

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl